

Sygn. akt III AUa 724/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r. w Gdańsku

sprawy J. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji J. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt V U 1051/14

oddala apelację.

SSA Aleksandra Urban SSA Alicja Podlewska SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 724/15

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony J. D. wniósł odwołanie od decyzji z dnia 16.10.2014 roku, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do emerytury.

Pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania, podnosząc, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnił łącznie 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, w tym 1 rok, 3 miesiące i 17 dni okresów pracy w warunkach szczególnych.

Do okresu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu okresów:

- od 07.08.1973 r. do 19.05.1978 r. z tytułu zatrudnienia w S. Fabrykach (...) w B.;

- od 21.05.1980 r. do 11.10.1991 r. z tytułu zatrudnienia w S. Fabrykach (...);

- od 12.10.1991 r. do 18.08.1992 r. z tytułu zatrudnienia w (...) Spółce z o.o.  
w B.

ponieważ nie przedłożono świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Jako okresu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie uwzględnił także okres zatrudnienia w (...) Spółce z o.o. od 01.11.1995 r. do 06.03.1997 r., ponieważ przedmiotowy okres wskazany w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 06.03.1997 r. nie jest zgodny z okresem wskazanym w świadectwie pracy z dnia 02.06.1996 r., gdzie wskazano okres zatrudnienia od 01.10.1995 r. do 31.05.1996 r. Ponadto pracodawca powołując resortowy akt prawny nie podał punktu, w którym wymienione jest stanowisko pracy, na jakim ubezpieczony był zatrudniony.

Z uwagi na to, że J. D. nie udokumentował 15 lat pracy w szczególnych warunkach organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 stycznia 2015 r. oddalił odwołanie (sygn. akt V U 1051/14).

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Ubezpieczony J. D., urodzony (...), złożył w dniu 14.08.2014 roku wniosek o emeryturę.

Wraz z wnioskiem przedłożył świadectwa pracy, którymi udokumentował niekwestionowany przez pozwanego organ rentowy staż ubezpieczeniowy wynoszący na dzień 01.01.1999 r. łącznie 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych oraz uzupełniających, w tym - w ocenie organu rentowego - 1 rok, 3 miesiące i 17 dni okresu pracy w szczególnych warunkach. Ubezpieczony nie jest członkiem OFE.

Ubezpieczony przez cały okres aktywności zawodowej pracował w tym samym zakładzie pracy, tylko nazwy się zmieniały. Dnia 07.08.1973 r. J. D. został zatrudniony w S. Fabryce (...) w B., gdzie pracował do 19.05.1978 r. Następnie - od 21.05.1980 r. do 11.10.1991 r. - w S. Fabrykach (...), a od 12.10.1991 r. do 18.08.1992 r. oraz od 01.11.1995 r. do 06.03.1997 r. - w (...) Spółce z o.o. w B..

W (...) Zakład w B. były działy: obróbka wstępna, montaż, pakownia, maszynownia, lakiernia. To wszystko było pod jednym dachem. Ubezpieczony przydzielony był do działu obróbki wstępnej. Praca w tym dziale zasadniczo polegała na wycinaniu według szablonów elementów do dalszej produkcji. Wykonywał różne czynności, w tym związane z klejeniem. Kierowany był także do innych działów na zastępstwa. W ramach tych zastępstw pracował na montażu, gdzie kleił elementy i całe korpusy. Pracował okresowo także przy lakierowaniu.

W fabryce - początkowo - płyty, z których wycinało się elementy do produkcji mebli klejone były na prasie hydraulicznej, potem już weszły laminaty, czyli gotowe płyty wymagające tylko cięcia. Płyty były klejone w dziale obróbki wstępnej. W dziale tym była także suszarnia, albowiem przygotowanie płyt do dalszej produkcji wiązało się z ich wysuszeniem. Na dziale obróbki wstępnej pracownicy wykonywali wszystkie czynności. Była okresowa rotacja pracowników tj. okresowo pracownicy zajmowali się cięciem, potem przez jakiś okres klejeniem, potem suszeniem.

Jak zakład wprowadził laminaty, to nie było już klejenia płyt. Fronty wykonywano z laminatu, a boki z (...)u.

W I. ubezpieczony pracował na maszynowni, czyli na obróbce przygotowującej do montażu. W trakcie tego okresu zatrudnienia wykonywał wiele czynności, praca jego polegała na obróbce od stanu surowego płyty, przycinaniu, malowaniu, nawet lakierowaniu aż do wykończenia elementów. W I. była jedna wielka hala z maszynownią, montażem i magazynem. Na maszynowni wykonywał polecenia przełożonego – obsługiwał maszyny związane z cięciem, nawiercaniem, oklejaniem. W zakładzie były dwie technologie tj. meble z płyt i z masywu. Masyw kleiło się z mniejszych elementów drewnianych, uzyskiwało się większą powierzchnię, z której wycinało się elementy np. drzwi. Na tym dziale wykonywało się jeszcze docinanie, frezowanie, nawiercanie. Ubezpieczony wykonywał w tym okresie różne czynności przy maszynach, pracował przy łączeniu masywu, frezowaniu, okleinowaniu.

Ubezpieczony według stanu na dzień 1 stycznia 1999 roku nie posiada ponad 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie było ustalenie uprawnień ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, na podstawie

art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub

w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8 , poz. 43 ze zm.). Przepis pozwala mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku nabyć, po osiągnięciu wieku przewidzianego, m.in. w art. 32, prawo do emerytury, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym 65 lat oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku

w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Wiek emerytalny pracowników wykonujących pracę w warunkach szczególnych określa wydane na podstawie art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Przepis § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Z wyżej przedstawionej regulacji prawnej wynika, że warunkiem nabycia prawa do emerytury według art. 184 jest spełnienie przesłanki stażu ubezpieczeniowego przed dniem 1 stycznia 1999 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ubezpieczeni, którzy w chwili wejścia w życie ustawy emerytalno-rentowej posiadali wymagany okres ubezpieczenia (także w warunkach szczególnych), mogą nabyć prawo do emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego dla mężczyzn 60 lat (art. 32 ustawy). Wiek emerytalny mogą osiągnąć po 1 stycznia 1999 r.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych

w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Rozporządzenie określa rodzaje prac wykonywanych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze w § 4 – 15 oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia.

W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości osiągnięcie

przez ubezpieczonego ogólnego stażu zatrudnienia oraz wieku. Kwestią sporną pozostawało posiadanie przez niego 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy uznał ubezpieczonemu jedynie 1 rok, 3 miesiące i 17 dni okresu pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie § 22 ust 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237 poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów

lub inny dokument, w tym w szczególności: 1) legitymacja ubezpieczeniowa;

2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika

w czasie trwania zatrudnienia. Jeżeli pracownik ubiega się o przyznanie emerytury lub renty z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zaświadczenie zakładu pracy powinno stwierdzać charakter i stanowisko pracy w poszczególnych okresach oraz inne okoliczności, od których jest uzależnione przyznanie takiej emerytury lub renty. Jednak w spornych przypadkach, uwzględnienie okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale, w pełnym wymiarze czasu pracy tego zatrudnienia. W rozporządzeniu przewidziana została pewna hierarchia dowodów, którą sąd winien kierować się przy rozpoznawaniu sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. W pierwszej kolejności, przy ustalaniu okresów zatrudnienia, winny być uwzględniane dokumenty z przebiegu zatrudnienia – świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia.

Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu uwzględnienia okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych od 07.08.1973 r. do 19.05.1978 r. z tytułu zatrudnienia

w S. Fabrykach (...) w B., od 21.05.1980 r.

do 11.10.1991 r. z tytułu zatrudnienia w S. Fabrykach (...) oraz od 12.10.1991 r. do 18.08.1992 r. z tytułu zatrudnienia w (...) Spółce z o.o. W tych okolicznościach rzeczą Sądu było zatem ustalenie, czy praca ubezpieczonego w spornych okresach była pracą w warunkach szczególnych. Orzekając w tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadków W. C., E. M. oraz S. K. oraz wyjaśnieniach ubezpieczonego i dołączonych przez niego dokumentach, w tym świadectwach wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz na świadectwach pracy.

Sąd zważył, że w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych

w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Według

art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt (np. taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury), może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (vide: wyrok SN z 4 października 2007 r. I UK 111/07). Mając na względzie ten przepis prawny Sąd prowadził postępowanie dowodowe z dołączonych przez ubezpieczonego dokumentów oraz zeznań świadków, wyjaśnień ubezpieczonego i uznał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby ubezpieczony w spornym okresie wykonywał prace

w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Brak jest logicznych przesłanek do wyciągnięcia takiego wniosku z analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd I instancji stwierdził, że świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione przez spółkę (...) jest wadliwe, biorąc pod uwagę zeznania świadka W. C., a za okres pracy w S. Fabrykach (...) nie powinno być wystawione świadectwo pracy w warunkach szczególnych, ponieważ wykonywana przez ubezpieczonego praca nie

była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy czynnościach wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, które to rozporządzenie ma w sprawie zastosowanie i które w załączniku A wymienia rodzaje prace, których wykonywania uprawnia do przyznania emerytury w niższym wieku.

W dziale VI - W leśnictwie, przemyśle drzewnym i papierniczym pod poz. 7 wymieniona jest praca w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, a w dziale XIV - prace różne - pod poz. 17 lakierowanie ręczne lub natryskowe niezhermetyzowane.

Świadek E. M., miał w swoim świadectwie pracy w warunkach szczególnych z dnia 19.03.1997 r. wskazane lakierowanie, jednakże z jego zeznań nie wynika, aby ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy lakierowaniu.

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że ubezpieczony w spornych okresach zatrudnienia pracował przy różnych czynnościach, w tym przy użyciu klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, jednakże nie była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu.

Jak zeznali świadkowie, w tym W. C., ubezpieczony był dobrym specjalistą i zajmował się głównie obsługą maszyn, w tym frezarek. Praca przy obsłudze takich maszyn nie jest zaliczana do prac w warunkach szczególnych.

To, że ubezpieczony znajdował się na jednej hali, gdzie wykonywane były prace w warunkach szczególnych nie uprawnia automatycznie do uznania wszystkich prac wykonywanych na hali do prac w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy wyjaśnił także, że otrzymywanie dodatku za pracę w szkodliwych warunkach nie jest równoznaczne z pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Dodatek za pracę w szkodliwych warunkach nie dowodzi pracy w szczególnych warunkach, tak samo jak jego brak nie oznacza, że pracownik nie pracował w szczególnych warunkach (por. wyrok SN z 10 czerwca 2013 r., II UK 370/12, Lex nr 1341272).

Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia. Taki pogląd wyraził także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r. (sygn. akt II UK 21/10). W innym orzeczeniu z dnia 16 czerwca 2009 r. (sygn. akt I UK 20/09) stwierdził, że praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art. 32 ust. 2 w/w ustawy. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 w/w ustawy opiera się na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Reasumując, w ocenie Sądu I instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace określone w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Oznacza to,

iż ubezpieczony nie wykazał według stanu na dzień 1 stycznia 1999 roku wymaganego 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, a zatem nie spełnił przesłanek do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku w oparciu o art. 184 powołanej na wstępie rozważań ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając powyższe na uwadze, odwołanie ubezpieczonego jako bezzasadne w oparciu o art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił.

Apelację od wyroku wniósł ubezpieczony J. D., zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności naruszenie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U.2013.1440 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez przyjęcie, że w okresie od dnia 07.08.1973 r. do dnia 19.05.1978 r., w okresie od dnia 21.05.1980 r. do dnia 11.10.1991 r., w okresie od dnia 12.10.1991r. do dnia 18.08.1992 r. oraz w okresie od dnia 01.11.1995 r. do dnia 06.03.1997 r. praca ubezpieczonego nie odpowiadała swoim rodzajem i charakterem stanowiskom wymienionym w wykazie A, dział VI, poz. 7 oraz w wykazie A, dział XIV poz. 17 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, które uprawniają do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co skutkowało wydaniem przez Sąd I instancji wyroku oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez ustalenie, że ubezpieczony J. D. według stanu na dzień 1 stycznia 1999 roku nie posiada ponad 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższe uchybienia skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 16 stycznia 2015 roku, sygn. akt V U 1051/14 poprzez przyznanie ubezpieczonemu J. D. prawa do emerytury lub ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (w szczególności opłaty sądowej od apelacji).

Zdaniem apelującego Sąd I instancji błędnie, z naruszeniem przepisów prawa materialnego, uznał, że ubezpieczony nie posiada 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach. W szczególności Sąd Okręgowy błędnie uznał, że praca wykonywana przez ubezpieczonego nie może być zakwalifikowana jako prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne wskazane w wykazie A, dział VI, poz. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz jako lakierowanie ręczne lub natryskowe niezhermetyzowane wskazane w wykazie A, dział XIV poz. 17 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Z uzasadnienia Sądu I instancji wynika, że Sąd przez prace w klejowni

z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne (ujęte w wykazie A, dział VI, poz. 7 powyższego rozporządzenia), rozumie klejenie (czynności klejenia) wykonywane przez pracownika codziennie, przez cały czas pracy (8 godzin dziennie jeśli w takim systemie pracuje pracownik). Tymczasem takie rozumienie tego pojęcia, zdaniem apelującego, jest nieprawidłowe, w tym sprzeczne z wykładnią językową powyższego pojęcia. Prawodawca określił w przedmiotowym rozporządzeniu

(w wykazie A, dział VI, poz. 7) jako pracę w szczególnych warunkach „prace w klejowniach”. Gdyby prawodawca uważał, że pracę w szczególnych warunkach stanowi wyłącznie klejenie, to tak by to ujął w rozporządzeniu. Tak też prawodawca uczynił przy innego rodzaju pracach, gdzie wprost wskazywał określone stanowisko (przykładowo palacz kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego ujęty w wykazie A, dział XIV poz. 1 rozporządzenia) lub rodzaj określonej pracy/czynności (np. lakierowanie ręczne lub natryskowe niezhermetyzowane wskazane w wykazie A, dział XIV poz. 17 rozporządzenia). Tymczasem prawodawca nie ujął w rozporządzeniu, że pracę w szczególnych warunkach stanowi wyłącznie klejenie, ale ujął, że pracę taką stanowią prace w klejowniach. Zdaniem apelującego nie jest to przypadkowe, ale wynika z celowego działania prawodawcy.

Powyższe rozumowanie potwierdza m. in. inny akt prawny regulujący sprawę wykonywania pracy w szczególnych warunkach w przemyśle drzewnym

i papierniczym, a mianowicie Zarządzenie nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego

i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG. 1987.4.7). W tym zarządzeniu, a konkretnie

w Załączniku nr 1 do zarządzenia, w wykazie A, Dziale VI obejmującym prace

w leśnictwie, przemyśle drzewnym i papierniczym pod pozycją 7 Prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne prawodawca wskazał szereg stanowisk pracy spełniających warunki prac w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne. Oprócz stanowiska klejarza są to przykładowo również stanowiska: operatora maszyn i urządzeń, stolarza czy składacza.

Ubezpieczony w ramach swoich obowiązków pracowniczych prócz klejenia mebli wykonywał również prace stolarza (np. cięcie płyt), operatora maszyn

i urządzeń (np. obsługiwał frezarki) jak i składacza (np. łączył meble z płyt).

Za powyższym rozumieniem pracy w klejowniach, prócz wykładni językowej, przemawia również – jak podkreślił ubezpieczony - wykładnia celowościowa. Wszystkie czynności wykonywane w ramach pracy ubezpieczonego (w tym również czynności nie obejmujące klejenia a dotyczące cięcia płyt, nawiercania czy suszenia) wykonywane były w tej samej hali produkcyjnej (dziale obróbki wstępnej, a później

w czasie pracy w I. w maszynowni) i w tych samych szkodliwych warunkach

tj. przy takim samym zapyleniu, zapachach kleju i innych substancji szkodliwych,

co pracowników, którzy w ramach systemu rotacji pracowników akurat w danym czasie wykonywali czynności klejenia. Zarówno w ramach działu obróbki wstępnej czy później w ramach maszynowni (praca w I.) nie było wydzielonego oddzielnego pomieszczenia przeznaczonego na klejownię, gdzie byłyby wykonywane czynności klejenia. Czynności klejenia były wykonywane w jednej hali pod jednym dachem. Powszechnie wiadomym jest również, że w wielu przedsiębiorstwach zajmujących się zbliżoną działalnością do działalności zakładów pracy ubezpieczonego (chodzi zwłaszcza o firmy produkujące meble) przyjmowano podobny system pracy tj. stosowano okresową rotację pracowników. Nie było tak,

że ci sami pracownicy cały czas wykonywali wyłącznie te same czynności,

w szczególności chodzi tu o czynności szczególnie szkodliwe dla zdrowia jak klejenie lub przygotowanie klejów. Z uwagi m. in. na ochronę zdrowia rotowano pracownikami, żeby żaden z pracowników nie wykonywał tylko czynności potencjalnie najbardziej niebezpiecznych dla zdrowia. Jak Sąd I instancji ustalił, tak było również w przedsiębiorstwach, w których pracował ubezpieczony w tym w (...) Zakład w B.. Powszechna była rotacja

pracowników w zakładzie pracy ubezpieczonego (w tym w dziale, w którym pracował ubezpieczony tj. w dziale obróbki wstępnej). Gdyby zatem przyjąć tok rozumowania Sądu I instancji, że za pracę w klejowni należy uznać wyłącznie klejenie wykonywane codziennie przez cały czas pracy, to wówczas praca żadnego z pracowników fabryki (...) w B. nie mogłaby być uznana za pracę w szczególnych warunkach. Co więcej, praca wszystkich pracowników pracujących w przedsiębiorstwach (produkujących meble) stosujących ten system (tj. system okresowej rotacji pracowników) co do zasady nigdy nie mogłaby być uznana za pracę w szczególnych warunkach. Zdaniem apelującego takie rozumowanie byłoby sprzecznie nie tylko z wykładnią językową, ale również celowościową rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ubezpieczony wywodził dalej, że w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie zawarto definicji klejowni. Wobec braku takiej definicji, nie budzi zastrzeżeń, że za klejownię można uznać miejsca (pomieszczenia), w których zgodnie z panującym u danego pracodawcy porządkiem pracy zwyczajowo wykonuje się czynności klejenia (miejsca te są przeznaczone do czynności klejenia). Klejownia może stanowić wydzielone, oddzielne pomieszczenie, w którym znajdują się stanowiska do klejenia. Jednakże nie budzi wątpliwości, że funkcjonują takie przedsiębiorstwa, w których nie ma wydzielonych pomieszczeń przeznaczonych na klejownię. Stanowiska przeznaczone do klejenia i urządzenia do klejenia (np. prasy hydrauliczne do klejenia) w takich przedsiębiorstwach po prostu znajdują się na hali produkcyjnej lub w części takiej hali. Podobnie było w przedsiębiorstwach, w których pracował ubezpieczony. Nie było tam wydzielonych oddzielnych pomieszczeń przeznaczonych na klejownię, a czynności klejenia były wykonywane w dziale obróbki wstępnej (gdzie pracował ubezpieczony) i maszynowni (gdzie pracował ubezpieczony w czasie pracy w I.). W tych działach znajdowały się również stanowiska urządzenia do klejenia (np. prasy hydrauliczne). Wobec powyższego uzasadnionym jest przyjęcie, że miejsca, w których wykonywał pracę ubezpieczony (dział obróbki wstępnej, a później maszynownia) stanowiły klejownię w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ubezpieczony podkreślił, że Sąd I instancji prawidłowo uznał za nie budzący wątpliwości fakt, że prace dotyczące klejenia, które wykonywał ubezpieczony, i które w ogóle były wykonywane w zakładach pracy ubezpieczonego, były wykonywane przy użyciu klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne. Była to zresztą kwestia bezsporna. Na stronie 4 uzasadnienia wyroku Sąd I instancji wskazał: „Nie budzi wątpliwości Sądu, że ubezpieczony w spornych okresach zatrudnienia pracował przy różnych czynnościach, w tym przy użyciu klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, jednakże nie była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu”.

Skarżący podniósł, że zaskarżony wyrok nie tylko został wydany z naruszeniem przepisów prawa, ale również jest niesprawiedliwy. Przyjęcie stanowiska Sądu I instancji oznaczałoby usankcjonowanie sytuacji, w której osoba, która przez okres 15 lat pracowała w klejowniach i która wykonywała w tych klejowniach również inne czynności prócz samego klejenia, nigdy nie uzyskałaby prawa do emerytury dla osób pracujących w szczególnych warunkach. Nadmienił również, że w okresie swojej pracy J. D. otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Wprawdzie otrzymywanie tego dodatku samo w sobie nie decyduje o uznaniu, że praca była wykonywana w szczególnych warunkach, ale fakt ten również nie może być całkowicie pominięty przez Sąd, zwłaszcza w okolicznościach niniejszej sprawy. Poza samym klejeniem, wiele spośród innych czynności wykonywanych przez ubezpieczonego było szkodliwych dla zdrowia. Przykładowo chodzi tutaj o cięcie płyt. Były to bowiem płyty wiórowe, które nie stanowią zwykłego (czystego) drewna, ale pokryte są szkodliwymi substancjami, takimi jak klej czy rozpuszczalniki.



### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca J. D. spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z art. 32 tej ustawy. Spór stron dotyczył w szczególności legitymowania się przez wnioskodawcę 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla kategorycznego rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, a wynik tego postępowania ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, przepisem tym zakreślonym. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji wyjaśnił powody rozstrzygnięcia oraz przekonywująco wykazał, dlaczego odwołanie należało oddalić. Podkreślić należy, iż przedmiotem oceny Sądu Okręgowego były dowody zaoferowane przez strony, zostały one przeanalizowane, a następnie szczegółowo omówione w uzasadnieniu, co pozwala na ich instancyjną kontrolę i prowadzi do wniosku, że wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. akt I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Podzielając w całości stanowisko Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca spełnia przesłankę wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że co prawda rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w § 2 ust. 2 wymaga, by okresy pracy w szczególnych warunkach zostały potwierdzone przez zakład pracy w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub też w „zwykłym” świadectwie pracy z odpowiednią adnotacją. Niemniej jednak należy zauważyć, iż świadectwo pracy nie ma mocy wiążącej zarówno dla pozwanego, jak i dla Sądu. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi jedynie domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. W postępowaniu sądowym świadectwo pracy traktuje się jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak każdy dokument nieurzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. podlega kontroli zarówno co do prawidłowości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Sąd może zatem prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę, była wykonywana w warunkach wymaganych we właściwych przepisach.

W realiach niniejszej sprawy prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w spornych okresach zatrudnienia było tym bardziej uzasadnione, iż przedłożone świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 6 marca 1997 r. (k. 27 – plik akt rentowych ZUS) budzi wątpliwości co do jego wiarygodności. Adnotacja referenta ds. BHP W. C. (zatrudnionego w (...) Sp. z o.o., jak wynika z jego zeznań, w latach 1993 – 1997), iż praca ubezpieczonego w warunkach szczególnych obejmuje, oprócz wymienionego w treści dokumentu okresu 01.11.1995 r.

do 06.03.1997 r., również okresy zatrudnienia od 07.08.1973 r. do 19.05.1978 r. oraz od 21.05.1980 r. do 18.08.1992 r. nie odwołuje się bowiem i nie znajduje oparcia w żadnych dokumentach źródłowych. Co więcej, przesłuchany w charakterze świadka, W. C. stwierdził, iż nie wie, jakie prace ubezpieczony wykonywał wcześniej w fabryce, taką informację przygotowała osoba wcześniej odpowiedzialna za BHP – G. R..

W tym miejscu podkreślić należy, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego daje wyraz stanowisku, zgodnie z którym dla uznania danej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych konieczne jest wykonywanie takiej pracy na konkretnie tak zakwalifikowanym stanowisku pracy. Rodzaje prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wymienione zostały w wykazie „A” stanowiącym załącznik do cytowanego wyżej rozporządzenia, zaś poszczególne stanowiska pracy w warunkach szczególnych - w zarządzeniach „resortowych” poszczególnych ministrów, wydanych na podstawie delegacji zawartej w przepisie § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Za pracę w warunkach szczególnych może zostać uznane wyłącznie zatrudnienie wymienione w ww. przepisach, choćby inny rodzaj zatrudnienia, nie mieszczący się w tym katalogu, wiązał się - zwłaszcza w subiektywnym przekonaniu pracownika - ze szkodliwym oddziaływaniem na jego stan zdrowia. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. Nawiązując do treści apelacji należy wyraźnie podkreślić, iż w świetle przepisu art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (analogiczne stanowisko w przedmiotowej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt: II UK 21/10; LEX nr 619638).

Wyodrębnienie rodzajów prac w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach ma charakter stanowiskowo – branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom i taki sposób kwalifikacji prawnej tych prac nie jest przypadkowy. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość oraz szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w cytowanym rozporządzeniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Stanowisko powyższe Sąd Najwyższy potwierdził w orzeczeniu z dnia 14 stycznia 2014 r. (sygn. akt II UK 224/13), podkreślając, iż przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień powołanego rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Konkretnie stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione

Możliwe jest zakwalifikowanie pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach, mimo że zatrudniający pracownika zakład nie należał do określonej branży (działu przemysłu) według konwencji (nomenklatury) rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2014 r., II UK 368/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 99 i powołane w nim orzeczenia). Nie prowadzi to do stwierdzenia, że zatrudnienie w danej branży jest w ogóle bez znaczenia.

Sposób redakcji niemających już wprawdzie normatywnego znaczenia wykazów resortowych wydawanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, w których, mimo że wydawano je dla potrzeb danej branży, były wymieniane nie

tylko prace w szczególnych warunkach typowe dla danego resortu czy branży (np. tylko dla energetyki, hutnictwa i przemysłu metalowego, chemii, czy budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych), ale także prace realizowane z zasady w ramach innych resortów. Często bowiem w przedsiębiorstwie funkcjonującym w ramach konkretnego resortu były tworzone dla jego potrzeb jednostki organizacyjne zajmujące się działalnością typową dla innego resortu, w których panowały warunki pracy analogiczne do panujących w zakładach funkcjonujących w ramach tego resortu, charakteryzujące się analogicznym stopniem narażenia na czynniki szkodliwe (uciążliwe dla zdrowia). Przykładem takiej regulacji jest bez wątpienia zarządzenie nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. M.P.Ch.iL. z 1997 r. nr 4), które w załączniku Nr 1 (Wykaz stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej, (Wykaz A) w dziale VI (W leśnictwie, przemyśle drzewnym i papierniczym) pod poz. 7 "prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne", wymieniało jedenaście stanowisk w tym w pkt 1 stanowisko "operatora maszyn i urządzeń", a pkt 2 "stolarza". Natomiast w zarządzeniu Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach (Dz. Urz. MRLiGŻ nr 2, poz. 4) wskazano jako prace wykonywane w szczególnych warunkach - wykaz A, dział VI "W leśnictwie, przemyśle drzewnym", poz. 7 "prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne (lub inne zastępujące organiczne o właściwościach toksycznych)" osiem stanowisk, bez stanowiska operatora maszyn i urządzeń oraz stolarza.

W wykazach resortowych chodziło o to, aby uwzględnić, że na określonym stanowisku pracy w szczególnych warunkach, niezależnie od branży czy resortu, zachodzi ujemne jej oddziaływanie na zdolność psychofizyczną do zatrudnienia, przez co pracownik zasługiwał na wcześniejszy wiek emerytalny. Regulacja ta nie zmieniła się po reformie systemu emerytalnego, gdyż art. 32 ustawy emerytalnej nie inaczej określa pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach (art. 32 ust. 2) oraz odwołuje się do tego samego rozporządzenia, co poprzednia ustawa, na podstawie której rozporządzenie to zostało wydane (art. 32 ust. 4).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny pracy wnioskodawcy w S. Fabryce (...) w B. od 07.08.1973 r. do 19.05.1978 r., od 21.05.1980 r. do 11.10.1991 r. w S. Fabrykach (...), a od 12.10.1991 r. do 18.08.1992 r. oraz od 01.11.1995 r. do 06.03.1997 r. - w (...) Spółce z o.o. w B. pod kątem pracy w warunkach szczególnych z działu VI (W leśnictwie, przemyśle drzewnym i papierniczym), poz. 7 (Prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne) wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca nie był on zatrudniony w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego. W przemyśle chemicznym wyodrębnia się branże energetyczne i paliw płynnych, zaś w przemyśle lekkim branże odzieżowe, skórzaną i włókienniczą. Sąd przyjął, że ubezpieczony w okresach spornych był zatrudniony w gałęzi przemysłu drzewno-papierniczego wykorzystującej do produkcji obróbkę określonych gatunków drewna, branżowo - w przemyśle meblarskim i wyrobów stolarskich. Z faktu, że właściwy minister - Minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że stanowisko pracy (operator maszyn i urządzeń oraz stolarz) nie jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, płynie domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie nie była wykonywana w takich i stanowi negatywną przesłankę dowodową.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, iż wnioskodawca wykonywał pracę w trudnych warunkach. Niezależnie jednak od powyższych rozważań wskazać należy, iż nie zdołał wykazać, aby sporne zatrudnienie wiązało się z używaniem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne. W tym zakresie Sąd Apelacyjny nie podziela ustalenia Sądu Okręgowego, na które powołuje się w apelacji skarżący. Sąd I instancji nie wskazał bowiem, na czym oparł ustalenie, iż J. D. wykonywał pewne czynności przy użyciu klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne. Przedmiotowa okoliczność nie może przy tym zostać uznana za fakt powszechnie znany,

nie wymagający dowodu w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c., lecz wymaga wykazania obiektywnymi dowodami. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do dokonania takiego ustalenia.

Zauważyć należy, iż w aktach ZUS (plik rentowy – k. 4) znajduje się dokument w postaci wywiadu zawodowego z dnia 11 października 1996 r. Wynika z niego,

iż J. D. zatrudniony był na stanowisku stolarza maszynowego przy maszynach i urządzeniach służących do obrabiania elementów meblowych.

Co istotne, jeśli chodzi o warunki pracy, wywiad zawodowy podaje jedynie pracę wewnątrz pomieszczenia, zapylenie i hałas. Podobnie, wywiad zawodowy sporządzony w dniu 6 marca 1997 r., wskazujący na wykonywanie przez ubezpieczonego pracy na stanowisku stolarza meblowego przy obsłudze maszyn i urządzeń stolarskich, stwierdza, iż praca ta wymaga stania, chodzenia, dźwigania ciężarów, a warunki pracy, takie jak: temperatura, wilgotność, przeciągi, pył, szkodliwe pary i gazy, wewnątrz pomieszczenia / na zewnątrz – są zgodne z normami. Za znamienne należy uznać, iż żaden z omówionych powyżej dokumentów, stanowiących potwierdzenie warunków pracy wnioskodawcy przez zakład pracy, nie podaje, aby wnioskodawca pracował z użyciem jakichkolwiek klejów czy też w narażeniu na kontakt z nimi.

Warto także zwrócić uwagę na decyzję Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego w B. z dnia 3 lutego 1997 r. (k. 15 pliku rentowego akt ZUS) stwierdzającą u J. D. chorobę zawodową – zespół wibracyjny – postać naczyńniowo – nerwowa w okresie zaawansowanym. Z uzasadnienia tejże decyzji wynika, iż w spornych w niniejszej sprawie okresach zatrudnienia wnioskodawca zatrudniony był jako stolarz maszynowy. Od 1 października 1995 r. pracował na frezarce, wyrówniarce i pile tarczowej. Praca w narażaniu na wibracje wytwarzane przez ww. urządzenia, była przyczyną powstania choroby zawodowej. Z decyzji nie wynika, aby ubezpieczony wykonywał prace z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, przy czym Sądowi Apelacyjnemu wiadome jest z urzędu, iż przedmiotem postępowania administracyjnego w sprawie o stwierdzenie choroby zawodowej jest m. in. badanie warunków pracy pracownika pod kątem ich szkodliwości dla zdrowia.

Z zeznań świadków E. M., S. K. i W. C. wynika z kolei, iż w zakładach pracy branży meblarskiej charakterystyczna była okresowa rotacja pracowników przy wykonywaniu poszczególnych czynności i w taki też sposób pracował J. D., przy czym obróbka wstępna, montaż, malarnia, lakiernia, maszynownia i pakowania mieściły się pod jednym dachem. Powracając

w tym miejscu do sformułowania „prace w klejowniach” należy zwrócić uwagę,

że w zakładzie pracy wnioskodawcy nie było wydzielone pomieszczenie klejowni. Fakt zaś, że na hali produkcyjnej, na której wykonywane są wszystkie etapy produkcji mebli, wykorzystywane były kleje – przy czym nie udowodniono, aby były to kleje zawierające rozpuszczalniki organiczne – nie jest równoznaczny z uznaniem,

iż każda z wykonywanych tam prac jest tożsama z pracą w klejowni. Na różnych etapach produkcji różny był bowiem stopień kontaktu z klejami. Nawet zatem jeśli przyjąć, iż wykorzystywano kleje zawierające rozpuszczalniki organiczne, to z całą pewnością wnioskodawca jako operator takich urządzeń jak frezarka, wyrówniarka czy piła tarczowa, był narażony na kontakt z nimi w bardzo ograniczonym stopniu. Intencją ustawodawcy było zaś zakwalifikowanie do kategorii prac w szczególnych warunkach tylko tych prac z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, w których kontakt z takimi klejami był stały i bezpośredni. Użycie zwrotu „prace w klejowniach”, odmiennie niż to interpretuje apelujący, oznacza pracę

w zamkniętym, wyodrębnionym pomieszczeniu klejowni, gdzie stężenie oparów jest znaczne. Praca na hali, nawet jeśli używane są na niej kleje zawierające rozpuszczalniki organiczne, nie jest pracą wymienioną w wykazie „A”, dziale VI, pod poz. 7 (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 października 2013 r., III AUa 1477/13, LEX nr 1388742).

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności

psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury

w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Pamiętać przy tym należy, iż prawo do emerytury

w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 i 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Niezbędną cechą pozwalającą na uznanie danego zatrudnienia

za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym cytowany przepis § 2

ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Zaznaczyć zatem trzeba, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy

o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości,

lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu

na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się

do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo

(nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku),

i nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (vide: wyrok SN z 19 września 2007 r.,

III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie

do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy

m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148), a Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie pogląd ten w całości podziela.

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że nawet

w sytuacji wykazania przez ubezpieczonego, iż na hali produkcyjnej wykorzystywane były kleje zawierające rozpuszczalniki organiczne, nie byłoby podstaw do uznania

za spełnioną przesłanki wykonywania zatrudnienia w warunkach szczególny stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ten sam wniosek odnosi się do pracy ubezpieczonego przy lakierowaniu (dział XIV wykazu A, poz. 17 – lakierowanie ręczne lub natryskowe niezhermetyzowane). Z zeznań świadków wynika, że lakiernia, podobnie

jak klejownia, znajdowała się na tej samej hali, na której miały miejsce pozostałe etapy produkcji mebli oraz że J. D. czasami pracował przy lakierowaniu. Taki sposób wykonywania pracy przy lakierowaniu nie odpowiada jednak

wymaganiu świadczenia jej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż świadkowie wskazywali na fakt, że lakierowanie wykonywane było tylko

w początkach istnienia fabryki, do czasu, gdy wprowadzono laminaty.

Powyższe prowadzi do ustalenia, że wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Wobec tego nie spełnił wszystkich warunków do nabycia emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podniesione w apelacji zarzuty okazały się nieuzasadnione.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

SSA Alicja Podlewska SSA Aleksandra Urban SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń